

Przedszkole drugi dom

Gdy dzień wstaje i wita świat,
ranną porą wstaję i ja.
Mama pomaga ubierać się,
do przedszkola prowadzi mnie

Ref.: Ja chodzę tam co dzień, obiadek dobry jem,
a po spacerze w sali wesoło bawię się. Kolegów
dobrych mam,
nie jestem nigdy sam,
przedszkole domem drugim jest.

Czasem rano trudno mi wstać,
chciałoby się leżeć i spać.
Lecz na mnie auto czeka i miś,
w co będziemy bawić się dziś?

Ref.: Ja chodzę tam co dzień....

Zamiast mamy Panią tu mam,
Bardzo dużo wierszyków znam.
Śpiewam i tańczę, wesoło mi
I tak płyną przedszkolne dni.

Ref.: Ja chodzę tam co dzień....



Na zielonej łące, nad zielonym stawem,
Urządziły żabki zieloną zabawę.
W zielone sukienki pięknie się ubrały,
I w zielonej trawce wesoło skakały.

Ref: Grasz w zielone? Gram.
Masz zielone? Mam.
Ty mi trawkę dasz zieloną
Ja ci listek dam / x2

Nie zobaczył żabek, pewien bocian stary,
Panie boćku trzeba kupić okulary.
Najlepiej różowe niech pan na dziób wdzieje
W takich okularach cały świat pięknieje

Ref: Grasz w zielone? Gram.
Masz zielone? Mam.
Ty mi trawkę dasz zieloną
Ja ci listek dam / x2